

Ks. Marek Zaborowski*
Sąd Diecezjalny w Tarnowie

PRZESZKODA POKREWIEŃSTWA W ROZWOJU PRAWNO-HISTORYCZNYM

Słowa klucze:

przeszkoda pokrewieństwa, pokrewieństwo, pokrewieństwo w linii bocznej, pokrewieństwo w linii prostej, powinowactwo, krewny

Treść:

- I. Pojęcie i znaczenie pokrewieństwa
- II. Przeszkoda pokrewieństwa w starożytności
- III. Kształtowanie się przeszkody pokrewieństwa w pierwszych wiekach chrześcijaństwa oraz w średniowieczu
- IV. Od *Dekretu* Gracjana do *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1917 r.
- V. Zmiany w *Kodeksie Prawa Kanonicznego* Benedykta XV
- VI. Przeszkoda pokrewieństwa w świetle nauki Soboru Watykańskiego II oraz w dokumentach poprzedzających *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1983 r.
- VII. Nowelizacja w *Kodeksie* Jana Pawła II

Podstawowa komórka życia społecznego, jaką jest rodzina, zakłada u swoich podstaw małżeństwo. W interesie społeczności kościelnej leży, by ona spełniała jak najkorzystniej wszystkie właściwe jej funkcje i zadania prokreacyjne, opiekuńcze i wychowawcze¹. Istnieje ścisły związek pomiędzy prawdami dogmatycznymi i teologicznymi odnośnie małżeństwa a przepisami kanonicznymi, które roztaczają opiekę nad instytucją małżeństwa. Dlatego w kościelnym prawie małżeńskim doniosłe miejsce zajmowała i zajmuje kwestia przeszkód małżeńskich. Obejmuje ona normy pochodzące z prawa Bożego, jak i kościelnego, które to uniezdalniają pewne kategorie

* Ks. Marek Zaborowski, dr prawa kanonicznego, sędzia audytor w Sądzie Diecezjalnym w Tarnowie.

¹ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, nr 11.

osób do zawarcia małżeństwa. Wśród nich znajduje się także przeszkoda pokrewieństwa.

W obecnych czasach zauważamy nowe zjawiska społeczne, niebezpieczne wynaturzenia moralne, szczególnie w dziedzinie ludzkiej miłości i płciowości² W związku z powyższym należy postawić pytanie: Dlaczego zostały wprowadzone przeszkody pokrewieństwa? Jakiego są one pochodzenia? Czy Chrystus ustanowił powyższe przeszkody?

Niniejszy artykuł jest próbą odpowiedzi na postawione wyżej pytania. Ma on także na celu ukazanie sensu i ważności omawianych przeszkód z racji zdrowotnych, społecznych i moralnych.

I. POJĘCIE I ZNACZENIE POKREWIEŃSTWA

Nauka prawa kanonicznego zna kilka rodzajów pokrewieństwa. Znalazło to wyraz w obowiązującej obecnie terminologii. Język polski nie posiada odrębnych określeń na to, co w języku łacińskim zwie się *cognatio* i *consanguinitas*.

Prawo rzymskie określało pokrewieństwo cielesne słowami *cognatio naturalis*³ Terminu *consanguinitas* Rzymianie nie używali, gdyż nie znali takiego pojęcia. Posługiwali się podobnym określeniem *consanguinei* na określenie rodzeństwa pochodzącego od tego samego ojca, niezależnie od tego, czy rodzeństwo to miało wspólną, czy też inną matkę⁴ Określenie *consanguinitas*, jako termin techniczny dla pokrewieństwa opartego na pochodzeniu cielesnym, jest pochodzenia kanonicznego, ustaliło się po Gracjanie.

W pierwszym tysiącleciu spotykamy dużą różnorodność na określenie pokrewieństwa: *parantela*, *affinitas*, *proximitas*, *cognatio carnalis*, *consanguinitas*. Określenia te odnajdujemy w *Dekrecie* Gracjana, który powstał z poprzedzających go zbiorów i postanowień prawnych⁵ W tym okresie pomimo niezliczonej ilości postanowień dotyczących pokrewieństwa, nie spotykamy określenia *incestu* – kazirodztwo. Podają je dopiero Roland i Tenkred. Ich określenia są prawie identyczne. Roland określił pokrewieństwo w sposób następujący: „Jest to węzeł istniejący między różnymi osobami pochodzącymi od tego samego przodka, który się zawiązuje przez naturalne zrodzenie”⁶

² Por. B. Wala, *Przeszkody małżeńskie w obowiązującym prawie kanonicznym i prawie polskim*, Lublin 1986; W. Góralski, *Przeszkody małżeńskie wspólne w prawie kanonicznym i prawie polskim*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 34 (1987) z. 5, s. 5-22.

³ *Modest.*, w: *Digesta* ed. T. Mommsen, wyd. X, t. II, 38, 10, 4, 1-2 (dalej: D); *Prawo rzymskie*, w: *Słownik encyklopedyczny*, red. W. Włodkiewicz, Warszawa 1986, s. 45.

⁴ Por. D 38, 16, 1, 10.

⁵ Por. B. Sikorski, *Kanoniczna przeszkoda pokrewieństwa naturalnego w rozwoju historycznym do IV Soboru Laterańskiego*, Poznań 1959, s. 15.

⁶ Tamże, s. 16: „Est ergo consanguinitas diversarum personarum vinculam ab eodem stipite descendentium carnali propagatione contractum”

Współcześni kanoniści oprócz istotnego elementu definicji, dotyczącego pochodzenia cielesnego, dodają bardzo często jeszcze element wspólnoty krwi. Węzeł krwi można rozumieć fizycznie, jeśli się weźmie pod uwagę biologiczną wspólnotę krwi krewnych i moralnie, mając na względzie bliskość osób opartą na wspólnocie krwi⁷

O racjach przeszkody pokrewieństwa pisano wiele. Głos zabierali teologowie, kanoniści, filozofowie. Przyczyny przeszkody sprowadzają się głównie do trzech wymiarów: moralnych, społecznych i eugenicznych.

Rację społeczną przeszkody pokrewieństwa określił św. Augustyn. Jego wywody były powtarzane później przez wielu kanonistów. Stwierdza on, iż więzy miłości należy mnożyć wśród ludzi przez małżeństwo. Dzięki małżeństwu powstają zespoły krewnych i powinowatych, których wiąże miłość. Małżeństwo pomiędzy osobami spokrewnionymi zacieśnia granice miłości wśród ludzi i dlatego jest społecznie niedopuszczalne⁸

II. PRZESZKODA POKREWIEŃSTWA W STAROŻYTNOŚCI

Pewne poczucie przyzwoitości powszechne wszystkim ludziom sprawiło, że czy to na podstawie prawa naturalnego, czy też stanowionego przez ludzi, istnieje zakaz zawierania małżeństw między osobami w bliskim stopniu spokrewnionymi. W historii zdarzały się pewne wyjątki, które są zawsze odstępianiem od podstawowej reguły. W większości jednak wypadków nie są one traktowane jako norma, uchodzą one w opinii publicznej za pewnego rodzaju degenerację, której ani społecznie, ani moralnie nie można pochwalić.

Potwierdzeniem takiego stanu rzeczy jest *Kodeks Hammurabiego*. W § 154 postanawia on ukarać ojca, który by współżył z własną córką, wypędzeniem z miasta: „Jeśli mąż poznał (płciowo) córkę swoją, wygna się tego męża z miasta”⁹ Znacznie surowiej traktuje *Kodeks Hammurabiego* w § 157 współżycie syna z matką: „Jeśli mąż po swym ojcu (śmierci swego ojca) leży na łonie swej matki, będą oboje spaleni”¹⁰

U starożytnych Greków także surowo podchodzono do zakazu małżeństwa w pierwszym stopniu linii prostej. Spotykane były związki w linii bocznej i to w stopniach dość bliskich. Pozwalano na małżeństwa wśród dzieci tego samego ojca, a zabraniano ich rodzeństwu od tej samej matki. Zakaz związków pomiędzy rodzeństwem pochodził z prawa zwyczajowego, był jednak dość często łamany. W dalszych stopniach linii bocznej małżeństwo w Grecji było dopuszczalne, a nawet uprzywilejowane¹¹ W Egipcie były dozwolone małżeństwa pomiędzy braćmi i siostrami, a dla dzieci fara-

⁷ Por. B. Sikorski, *Kanoniczna przeszkoda pokrewieństwa...*, dz. cyt., s. 17.

⁸ Por. św. Augustyn, *O Państwie Bożym*, oprac. W. Kornatowski, t. II, Warszawa 1977, s. 190.

⁹ Por. D.H. Müller, *Ustawy Hammurabiego i ich stosunek do ustawodawstwa moźeszowego, jakoteż do dwunastu tablic, tłumaczenie hebrajskie i polskie*, Stryj 1905, s. 42.

¹⁰ Por. tamże.

¹¹ Por. tamże.

onów małżeństwa takie były nawet obowiązkowe. Miało to podłoże dynastyczno-rasowe¹²

Prawo Mojżeszowe w Księdze Kapłańskiej zakazuje współżycia z osobami bliskimi w tych słowach: „Nikt z was nie będzie się zbliżał do ciała swojego krewnego, aby odsłonić jego nagość” (Kpł 18, 6)¹³ Przestroga dotycząca obyczajowości życia płciowego rozciąga się na znaczną część rozdziału 18 Księgi Kapłańskiej. Egzegeci i kanoniści komentują tekst biblijny w rozdziale 18 jako ustanowienie przeszkody pokrewieństwa. Przeszkoda obejmowała Żydów, jak i obcokrajowców żyjących w Izraelu. Od przeszkody nie można było uzyskać zwolnienia w formie dyspensy. Forma przepisów Księgi Kapłańskiej nie określa linii i stopni pokrewieństwa, ale wylicza tylko imiennie zabronione związki małżeńskie¹⁴

Prawo rzymskie nie podaje wprost definicji pokrewieństwa *cognationis*, a tylko ujmuje istotne elementy terminu *cognatio* – krewni. Istotnymi elementami pokrewieństwa było pochodzenie fizyczne i wspólnota krwi. Rzymianie kładli główny nacisk na pochodzenie fizyczne. W prawie rzymskim istniały podziały pokrewieństwa na prawnie uznane i nieuznane, w zależności od tego, czy krewni pochodzili z małżeństwa znanego przez prawo, czy nie¹⁵ Pokrewieństwo oparte na pochodzeniu jednej osoby od drugiej od tej samej osoby trzeciej zwie się *cognatio*. Przez *agnatio* należy rozumieć stosunek osób pozostających pod wspólną władzą ojca rodziny zarówno między sobą, jak też do głowy rodziny. Przy pokrewieństwie agnacyjnym decydowało jedynie pokrewieństwo w linii męskiej, gdyż jedynie osoby płci męskiej mogły sprawować władzę głowy rodziny. Dziecko nieślubne było tak samo spokrewnione z krewnymi matki, jak jej dzieci ślubne. Z ojcem i jego krewnymi pokrewieństwo miało charakter tylko faktyczny. Dziecko nieślubne było prawnie bez ojca, a w następstwie tego dziecko nie miało krewnych ze strony ojca. Pokrewieństwo prawego łoża połączone było z wszystkimi skutkami prawnymi. Dziecko musiało przyjść na świat najwcześniej 182 dni po zawarciu małżeństwa, a najpóźniej 10 miesięcy po rozwiązaniu węzła małżeńskiego. Dziecko nieprawego łoża mogło przez tak zwane *legitimatío* uzyskać status dziecka prawego¹⁶

¹² Por. H. Thierfelder, *Die Geschwistersche im hellenistisch-römischen Ägypten*, Münster 1960, z. 1, s. 189; S. Łach, *Wprowadzenie do Księgi Kapłańskiej*, w: *Pismo Święte Starego Testamentu*, t. II, cz. 1, Poznań – Warszawa 1970, s. 225.

¹³ Księga Rodzaju nie posiada formalnych przepisów odnoszących się do przeszkody pokrewieństwa. Daje tylko przykłady potępienia związków kazirodzich (Rdz 19,30-38). W Księdze Powtórzonego Prawa znajduje się opis uroczystego odnowienia przymierza Boga z narodem wybranym w ziemi Kanaan. W opisie przekleństw za najcięższe zbrodnie wyliczone zostały związki kazirodzkie z matką i siostrą, tak rodzoną, jak i przyrodnią od wspólnego ojca lub matki (Pwt 27,20).

¹⁴ Por. S. Łach, *Wprowadzenie do Księgi Kapłańskiej...*, dz. cyt., s. 235.

¹⁵ Por. J. Misztal-Konecka, „*Incestum*” w prawie rzymskim, Lublin 2007, s. 39-60.

¹⁶ Por. K. Kolańczy, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1978, s. 224; W. Osuchowski, *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1962, s. 220; W. Litewski, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1999, s. 183n.

Prawo rzymskie rozróżniało pokrewieństwo w linii prostej i bocznej, pokrewieństwo wstępne i zstępne. Ważnym był podział na pokrewieństwo zwykłe i wielokrotne, które powstawało wtedy, gdy rodzice byli spokrewnieni. Wśród rodzeństwa pokrewieństwo było pełne, jeśli dzieci pochodziły od obojga wspólnych rodziców i niepełne, kiedy wspólny był tylko jeden rodzic. Prawo rzymskie dostarczyło doskonałego i wykończonego schematu obliczania stopnia pokrewieństwa. Posługują się nim do dzisiaj w całości lub w części ustawodawstwa świeckie i kanoniczne¹⁷

Rzymianie posiadali głęboko zakorzeniony kult przodków. We wnętrzach *atrium* domu ustawiano statuty przodków, a obok nich tablice genealogiczne. Za pomocą drabiny wyrażali pokrewieństwo w linii prostej, a za pomocą gałęzi drzewa – krewnych w linii bocznej. Gałęzie rozchodziły się z linii prostej, tworzącej pień. Rzymski jurysta posługiwał się następującymi terminami: przodek (*stipes*), linią (*linea*), stopniem (*gradus*) i rodzeniem (*generatio*). Przodek jest osobą, od której liczy się wstępnych lub zstępnych krewnych lub od której pochodzą w linii bocznej ci, których dotyczy obliczanie pokrewieństwa. Linia prosta jest ciągiem osób od siebie pochodzących. Dzieli się na wstępną (*linea ascendens*) i zstępną (*linea descendens*). Terminem rodzice i dzieci określano nie tylko bezpośrednich, lecz także pośrednich rodzących i rodzonych. Rodzice to ojciec, dziadek, pradziadek (wstępni), a dzieci to synowie, wnuki, prawnuki (zstępni). Linia boczna jest ciągiem osób od pierwszego krewnego w górę do wspólnego przodka i od tego w dół do drugiego krewnego. Następnym elementem jest stopień, który jest miarą odległości jednej osoby od drugiej w tej samej linii pokrewieństwa¹⁸

W linii bocznej postępuje się od pierwszego krewnego do wspólnego przodka w górę i od niego do drugiego krewnego w dół. Liczy się osoby bez wspólnego przodka. Linia boczna jest równa, gdy po obu stronach jest ta sama liczba urodzeń, w innym przypadku jest nierówna¹⁹

Według komputacji rzymskiej linia prosta rozpoczynała się od pierwszego stopnia, a linii bocznej od drugiego, gdyż w rachubie rzymskiej pierwszego stopnia linii bocznej nie było²⁰

Prawo rzymskie, najdoskonalsze z ustawodawstw starożytnego świata, ze względu na naturalne prawo przyzwoitości, nie pozwalało na zawieranie małżeństwa między wszystkimi krewnymi w linii prostej *in infinitum*. Przeszkodą małżeństwa u Rzymian objęci byli wszyscy krewni linii prostej i we wszystkich stopniach *in infinitum*. Małżeństwo zawarte między osobami w linii prostej uważano za nieważne, piętnowano jako kazirodcze²¹ Według prawa narodów, popełniał kazirodztwo ten, kto zawierał małżeństwo w stop-

¹⁷ Por. J. Misztal-Konecka, „*Incestum*” w *prawie rzymskim*, dz. cyt., s. 40.

¹⁸ Por. D 1, 7, 23.

¹⁹ Por. D 38, 10, 9.

²⁰ Por. K. Kolańczy, *Prawo rzymskie*, dz. cyt., s. 200.

²¹ Por. *Institutiones* 1, 10, wyd. Th. Mommsen, P. Krüger, Berlin 1954 (dalej: Inst.); D 23, 2, 53.

niu odnoszącym się do linii wstępującej i zstępującej²². Kary za naruszenie tego prawa były różne, odpowiednio do czasów, od śmierci za republiki do deportacji za cesarstwa²³

W linii bocznej nie wolno było zawierać małżeństwa między rodzeństwem, bez względu na to, czy pochodziło ono od wspólnych rodziców, czy tylko od wspólnego ojca, czy też od wspólnej matki. Rzymianie uważali, że zakazu małżeństwa między bratem a siostrą domaga się prawo zwyczajowe²⁴. Związki takie karano początkowo śmiercią, później łagodniejszymi karami, przy czym brano pod uwagę różne okoliczności łagodzące, jak wiek czy płeć²⁵

Pokrewieństwo trzeciego stopnia w linii bocznej było również przeszkodą do małżeństwa. Zabraniano małżeństwa wuja (*avunculus*) z córką siostry, stryja (*patruus*) z córką brata, siostra matki (*matertera*) nie mogła wyjść za siostrzeńca, a siostra ojca (*amita*) za swego bratanka²⁶. Zakaz ten opierano na zasadzie *respectus parentelae*, rodzeństwo rodziców traktowano na równi z rodzicami²⁷

Powyższy zakaz przetrwał u Rzymian aż do cesarstwa. W czasach cesarstwa senat w roku 49 po Chr. uchwalił, nie bez trudności, że nie ma przeszkody w trzecim stopniu linii bocznej, jeśli chodzi o stryja i bratanicę. Powód do tej uchwały dał cesarz Klaudiusz, który pragnął poślubić Agrypinę, córkę swego brata Germanika²⁸. Wobec rosnących małżeństw kazirodczych i odchodzenia od prawa pisanego, cesarz Dioklecjan chciał w roku 295 dokonać, postanowieniami zawartymi w *Konstytucji*, reformy prawa małżeńskiego. Nie wprowadziła ona zmiany zakresu przeszkód w stosunku do prawa klasycznego. Zadania swego nie spełniła, a bieg niemoralności nie został powstrzymany. Idee chrześcijańskie, które gwałtownie przenikały cesarstwo rzymskie, przyczyniły się do przywrócenia starych norm rzymskich, co do przeszkody pokrewieństwa. Cesarz Konstans i Konstancjusz w roku 342 pod wpływem tych poglądów przywrócili dawne prawo za czasów republiki i za

²² Por. D 23, 2, 68.

²³ H. Insadowski, *Rzymskie prawo małżeńskie a chrześcijaństwo*, Lublin 1935, s. 182. Tacyt opowiada, że za panowania Tyberiusza, niejaki Mariusz był zrzucony ze skał Tarpejskiej za popełnienie kazirodztwa z córką. Przepisy o małżeństwach kazirodczych stanowiły część prawa pontyfikalnego. Istniały nadto specjalne *sacra* i *piacula* dla przebłagania obrażonych bóstw. W czasach cesarstwa kara ta została złagodzona, kazirodztwo było karane, podobnie jak cudzołóstwo, deportacją. Przy małżeństwie kazirodczym karano raczej za stosunek płciowy, niż za małżeństwo, stąd też karane było także kazirodztwo bez małżeństwa.

²⁴ Por. D 23, 2, 68.

²⁵ Por. D 48, 5, 39.

²⁶ Por. Gaius, *Instytucje* 1, 62, tłum. C. Konderevicz, Warszawa 1982.

²⁷ Por. D 23, 2, 39; *Pauli Sententiae recepta* 23, 2, 39, w: *Fontes iuris Romani antejustiniani*, wyd. S. Riccobono, J. Bariera, C. Ferrini, t. 2, Florentiae 1964, s. 317-417.

²⁸ Por. Gaius, *Instytucje* 1, 62 (dz. cyt.): „Bratanicę wolno pojąć za żonę; a weszło to w zastosowanie po raz pierwszy, gdy boski Klaudiusz pojął za żonę Agrypinę, córkę swego brata. Siostrzenicy natomiast nie wolno pojmować za żonę. I tak się obwieszcza w konstytucjach cesarskich”

zawarcie małżeństwa z córką brata lub siostrą ogłosili karę śmierci²⁹ Reskrypty i konstytucje, które pozwalały na małżeństwo w trzecim stopniu zostały nazwane bezbożnymi przez cesarza Arkadiusza (+396), zakaz ten potwierdził, lecz sankcję złagodził (sprowadził ją do kar majątkowych). Cesarz Zenon (474-491) małżeństwo takie nazwał najhaniebniejszym przestępstwem i zabronił zwracania się z prośbą o dyspensę od powyższego zakazu³⁰

Justynian w *Instrukcjach* umieścił wyraźny przepis: „Zabronione jest małżeństwo między bratem a siostrą (bez względu na to), czy urodzi się z tego samego ojca, czy tej samej matki”³¹ Przepis ten przeszedł później do prawa bizantyjskiego. Wyrazem wpływu chrześcijaństwa na prawo rzymskie jest także rozszerzenie przeszkody pokrewieństwa do czwartego stopnia linii bocznej. Reformy dokonał Teodozjusz i zrealizował to, czego bał się przeprowadzić Konstantyn Wielki³².

Do V wieku panowała równość, co do kwestii przeszkody pokrewieństwa w dwóch cesarstwach rzymskich: zachodnim i wschodnim. Z czasem różnica powstała na gruncie czwartego stopnia. Już w roku 405 Arkadiusz, cesarz na Wschodzie, uznał małżeństwo między kuzynami za ważne. Na Zachodzie przeszkoda obowiązywała nadal, dopuszczona został jednak dyspensa cesarska. Justynian zniósł ją zupełnie dla całego państwa, wobec czego małżeństwo było dozwolone jak za czasów cesarzy pogańskich³³

Opierając się na zasadzie *respectus parentelae*, zakaz małżeństw pomiędzy rodzeństwem rodziców a bratankiem, bratanicą, siostrzeńcem i siostrzenicą rozciągnięto na wszystkie stopnie pokrewieństwa, podobnie jak w linii prostej. Dlatego mężczyzna nie mógł się żenić z siostrą matki lub ojca, z siostrą babki lub dziadka, z którymi łączy go pokrewieństwo czwartego stopnia w linii bocznej; również nie mógł się żenić z siostrą prababki lub pradziada, lub prapradziada, z którymi łączyło go pokrewieństwo piątego lub szóstego stopnia. Kobieta nie mogła wyjść za mąż za brata ojca lub matki, za brata dziadka lub brata babki, z którymi łączy ją pokrewieństwo czwartego stopnia; nie mogła wyjść za brata pradziada albo brata prababki lub praprababki, z którymi łączy ją pokrewieństwo stopnia piątego lub szóstego³⁴

Prawodawca rzymski dopuszczał dyspensy od niektórych przeszkód. Udzielane były wyjątkowo przez zwierzchnią władzę państwową jako władzę ustawodawczą. Początkowo dyspensy udzielał senat, później cesarz.

²⁹ Por. *Codex Theodosianus* 3, 12, 1, w: Theodosiani libri XVI cum constitutionibus sirmondianis, wyd. Th. Mommsen, P. Krüger, Berlin 1905, (dalej: C.Th.)

³⁰ Por. *Corpus Iuris Civilis* 5, 8, 2; 5, 5; ed. E. Osenbruggen, Lipsiae 1887.

³¹ Inst. 1, 10, 2. Por. W. Rein, *Das Kriminalrecht der Römer von Romulus bis auf Justinian*, Leipzig 1844, s. 869.

³² Por. R. Taubenschlag, *Der Einfluss der Provinzialrechte auf das römische Privatrecht*, w: tegoż, *Opera minora*, t. 1, Warszawa 1959, s. 452.

³³ Por. Inst. 1, 10, 4; C.Th. 3, 10, 1: „Dzieci zaś dwóch braci lub dwóch siostr lub brata i siostry, mogą się pobrać”

³⁴ Por. W. Seyfarth, *Römische Geschichte-Kaiserzeit*, Berlin 1974, s. 234; H. Insdowski, *Rzymskie prawo małżeńskie a chrześcijaństwo*, dz. cyt., s. 185.

Dyspensą objęto nieliczne wypadki, które zawarte są w *Corpus Iuris Civilis*. Cesarz Zenon zabronił starać się o dyspensę od pokrewieństwa w trzecim stopniu linii bocznej. Wobec silnej reakcji społeczeństwa przeciw ustanowionej przeszkodzie co do kuzynów, cesarze Honoriusz i Teodozjusz dopuścili w zachodniej części państwa prośby o dyspensy od czwartego stopnia równego. Nieliczne i surowe przepisy o dyspensach kodyfikacji Justyniana pozwalają przypuszczać, że dyspensa była rzadko stosowana³⁵

III. KSZTAŁTOWANIE SIĘ PRZESZKODY POKREWIEŃSTWA W PIERWSZYCH WIEKACH CHRZEŚCIJAŃSTWA I W ŚREDNIOWIECZU

Jezus Chrystus nie ogłosił żadnych norm dotyczących przeszkody pokrewieństwa³⁶, nie uczynili tego także Apostołowie. Święty Paweł Apostoł w listach wspomina o kazirodztwie i o ciężkiej karze za jego popełnienie (1 Kor 5,1-8). Kościół wskutek prześladowań i ucisku nie wydał żadnych przepisów, dlatego w pierwszych wiekach stanął wobec konieczności recepcji obecnego prawa. Wielu kanonistów wypowiada opinię, że Kościół w starożytności chrześcijańskiej trzymał się pod tym względem zasad Prawa Mojżeszowego i rzymskiego³⁷

Począwszy od IV wieku prawo kościelne zaczyna kroczyć własną drogą. Wzgląd społeczny i cywilizacyjny był jednym z głównych bodźców, który zmuszał Kościół do rozbudowy prawa o przeszkodach małżeńskich, zwłaszcza odnośnie przeszkody pokrewieństwa. Kościół chciał złagodzić obyczaje, a sposób bycia narodów pogańskich przepoić duchem miłości. Pierwszym, który tak ujął cele przeszkody pokrewieństwa, jest św. Augustyn. Myśl jego rozwinął szerzej w jedenastym wieku Piotr Damian, a następnie papież Aleksander II (1061-1072). W VII, VIII i IX wieku znajdujemy liczne świadectwa bogatej ewolucji, jaka się dokonała w prawie kanonicznym w zakresie pokrewieństwa. Charakterystyczne są dwa elementy tego okresu: dążność Kościoła do rozszerzenia zakresu przeszkody w ogólności, szczególnie wśród skłonnych do małżeństwa z krewnymi Germanów, i różnorodność prawa o przeszkodzie pokrewieństwa w zależności od terytorium³⁸

³⁵ Por. B. Sikorski, *Kanoniczna przeszkoda pokrewieństwa...*, dz. cyt., s. 69.

³⁶ Por. E. Szymek, *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*, Poznań 1990, s. 101. Wśród egzegetów są różne opinie dotyczące tzw. klauzuli rozwodowej znajdującej się u Mt 5,31. Klauzula ta nie występuje w miejscach paralelnych: Mk 10,11; Łk 16,18. Ten tekst odnosi niektórzy do małżeństwa nieważnego, które z powodu bliskiego pokrewieństwa było małżeństwem kazirodczym.

³⁷ Por. W. Góralski, *Pierwotna dyscyplina Kościoła w sprawie małżeństwa*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 30 (1983) z. 5, s. 73-88.

³⁸ Por. F. Cappello, *Treatatus canonico-moralis de sacramentis iuxta Codicem Iuris Canonici*, t. III: *De matrimonio*, Taurinorum Augusta 1923, s. 559; M. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie okresu posoborowego*, Katowice 1976, s. 199.

Kościół Wschodni na Soborze Trullańskim (692) zabraniał zawierania małżeństwa z siostrzenicą, stryjenką, ciotką, kuzynką pod karą surowej pokuty i z zagrożeniem rozwiązania małżeństwa jako małżeństwa niegodziwego³⁹ Synod Rzymski z roku 721 podaje katalog małżeństw zakazanych z tytułu pokrewieństwa. Oryginalna, niespotykana dotąd forma kanonów jasno i zwięźle ukazuje przeszkodę oraz identyczną w każdym wypadku karę za kazirodztwo w postaci *anatemy*. Przepisy powyższe wprowadziły przeszkodę do szóstego stopnia pokrewieństwa, która została rozciągnięta później nawet do stopnia siódmego. Na Synodzie Rzymskim w roku 1059 postanowiono, że pokrewieństwo poza siódmym stopniem linii bocznej nie pociąga już skutków prawnych, do siódmego jednak stopnia stanowi przeszkodę⁴⁰

W połowie IX wieku ukazały się dwa zbiory prawne, które posiadają zasadnicze znaczenie w historii dla określenia zakresu przeszkody pokrewieństwa. Znane są pod nazwą zbiorów Benedykta Lewity i Pseudo Izydora. Położyły one kres dotychczasowym uwarunkowanym tendencjom ograniczającym zakres przeszkody u Germanów, ustaliły one siódmy stopień, jako granicę przeszkody zgodnie z tendencjami papieskimi⁴¹ Ustalona została kara dla kazirodców: separacja, a w razie uporó ekskomunika, ustalono karę pokuty za przestępstwo i przeszkodę kazirodztwa, określając, że w pewnych stopniach małżeństwo jest ważne, a pewnych nieważne⁴²

W drugiej połowie XI wieku oprócz synodów na utrwalenie siódmego stopnia komputacji germańskiej wpłynęły dwie znaczące osoby: Piotr Damian oraz Aleksander II. W tym czasie doszło do odrodzenia się rzymskiego prawa. W związku z tym zaznaczała się dążność do wprowadzania na nowo komputacji rzymskiej, która wpłynęłaby na zmniejszenie się przeszkód pokrewieństwa. Za realizacją tego punktu widzenia byli prawnicy z Rawenny. Przeciwstawiał się im Piotr Damian w traktacie *De gradibus parentelae*. W dziele tym krytykuje przyjęcie siódmego stopnia komputacji rzymskiej jako przeszkodę pokrewieństwa w prawie kościelnym. Stwierdził, iż należy

³⁹ Por. A. Nosko, *Kanony Kościoła Prawosławnego w przekładzie polskim*, t. I, Warszawa 1978, s. 95.

⁴⁰ Por. S. Biskupski, *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*, Warszawa 1956, s. 233. Por. A. Vermeersch, I. Creusen, *Epitome iuris canonici cum commentariis ad scholas et ad usum privatum*, t. I-II, Mechliniae – Romae 1949-1954.

⁴¹ Por. B. Sikorki, *Kanoniczna przeszkoda pokrewieństwa...*, dz. cyt., s. 72.

⁴² Por. tamże, s. 141. Dla przykładu szereg postanowień dotyczących przeszkody pokrewieństwa zawierają rzymskie i galijskie księgi pokutne z IX wieku tzw. *Poenitentiale Summorum Pontificum* ustala pokutę za kazirodztwo z matką i siostrą na 15 lat, z krewną innych stopni na 7 lat. Inna rzymska księga pokutna, tzw. *Poenitentiale Vallicellanum II* ustanawia pokutę w zależności od stopnia pokrewieństwa. Za małżeństwo z osobą spokrewnioną w trzecim stopniu należało pokutować 15 lat, w czwartym stopniu 14 lat, w piątym stopniu 12 lat, w szóstym stopniu 10 lat, w siódmym stopniu 7 lat. Separacja była konieczna. Dopiero po jej dokonaniu można było odbyć pokutę. Ta sama księga pokutna karała za związek małżeński kazirodczy zawarty przez 20. rokiem życia pokutą 15 lat. Żonaci po 20. roku życia musieli pokutować 25 lat, a po 40. roku życia aż do śmierci.

przestrzegać komputacji kanonicznej i zachować siódmy stopień, którego wymaga kościelna tradycja⁴³

Papież Aleksander II w *Dekretalach* ogłosił, że w Kościele obowiązuje liczenie kanoniczne, a nie rzymskie stopni pokrewieństwa. Przyjęta od Germanów komputacja doczekała się oficjalnej papieskiej aprobaty. Komputację rzymską papież wykluczył. *Dekretały* Aleksandra II usunęły zagrożenie komputacji kanonicznej przez rzymską po odrodzeniu się prawa rzymskiego i doprowadziły do zwycięstwa tej pierwszej. Odtąd mogło być stosowane tylko kanoniczne liczenie stopni pokrewieństwa. Okres reformy gregoriańskiej wpłynął na ustalenie się stopnia siódmego jako kresu przeszkody i na formalne przyjęcie komputacji germańskiej⁴⁴

Sobory Powszechne: Laterański I (1123) i II (1139) w kanonach 5 i 17 w zakazach ogólnych dopuszczają siódmy stopień jako kres przeszkody. Przyjęcie przez Sobory Powszechne zakresu przeszkody według doktryny Aleksandra II, umocniło jeszcze bardziej dyscyplinę o siódmym stopniu. Papieże i kanoniści powtarzali ją nieustannie do decyzji Soboru z roku 1215⁴⁵

IV. OD DEKRETU GRACJANA DO KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO Z 1917 R.

Gracjan, zwany ojcem kanonistyki, w swoim *Decretum* zebrał prawie wszystkie dokumenty prawne swego wieku, usunął sprzeczności i stworzył jedną całość. Ukazał w nim wszystkie najważniejsze i obowiązujące postanowienia dotyczące przeszkody pokrewieństwa. Nie usunął jednak wszystkich trudności i sprzeczności⁴⁶

Niektórzy ówczesni kanoniści wyłamywali się z ustalonej doktryny i uważali, że stopnie od czwartego do siódmego nie stanowiły przeszkody zrywającej małżeństwo⁴⁷ Potwierdzeniem tego jest Synod Angielski w Enkam z roku 1009, który tworzy wyjątek odnośnie ogólnego postanowienia i stwierdza, iż przeszkoda pokrewieństwa rozciąga się tylko do czwartego stopnia. W drugiej połowie XII wieku dekretały papieskie przyniosły ulgi w formie przywilejów zwalniających pewne narody od najdalszych stopni pokrewieństwa jako przeszkody⁴⁸

W tym czasie kazirodcy wpadali w klątwy. Spotykała ich separacja, a dzieci ich były uważane za nieślubne. W wypadku uporu Kościół zwracał

⁴³ Por. tamże, s. 153.

⁴⁴ Por. tamże, s. 155.

⁴⁵ Por. S. Biskupski, *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*, dz. cyt., s. 234.

⁴⁶ Por. B. Sikorki, *Kanoniczna przeszkoda pokrewieństwa...*, dz. cyt., s. 159-163.

⁴⁷ Por. H. Insadowski, *Rzymskie prawo małżeńskie a chrześcijaństwo*, dz. cyt., s. 183.

⁴⁸ Por. *Decretal. Gregor. IX. Lib. IV, Tit. XI, De consanguinitate et affinitate*, cap. I-VIII, w: *Corpus Iuris Canonici, instruxit Aemilius Fridberg, pars II: Decretalium collections*, Lipsiae 1881.

się do państwa o pomoc w egzekwowaniu sankcji karnych. Wywoływało to najczęściej skutek pozbawienia prawa do zawarcia nowego małżeństwa⁴⁹

Przejęcie z jednego sposobu liczenia pokrewieństwa na drugi sprawiły, że przez długi czas panował chaos. Trudno jest dzisiaj zorientować się, do jakiego stopnia istniała przeszkoda, w jakim stopniu stanowiła przeszkodę zrywającą. Prawo o przeszkodzie aż do siódmego stopnia było trudne w realizacji. Wiele małżeństw z tego tytułu, bez złej woli małżonków, mogło być nieważnych. W związku z tym domagano się reformy. Na Soborze Laterańskim IV (1215) doszło do zmian odnośnie przeszkody pokrewieństwa. Innocenty III zobowiązał cały Kościół rzymsko-katolicki do zachowania przeszkody do czwartego stopnia w linii bocznej. Postanowienie kanonu 50 tegoż Soboru oznaczało ustępstwo w dziedzinie przeszkody, co sprawiło, że zakończyły się wielowiekowe usiłowania papieżstwa o utrzymanie siódmego stopnia jako granicy przeszkody⁵⁰ Odtąd na Zachodzie przeszkoda pokrewieństwa obowiązywała do czwartego stopnia, co utrzymało się 700 lat, aż do *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1917 r. Sobór Trydencki (1545-1563) odrzucił postulaty o zniesienie trzeciego i czwartego stopnia⁵¹ Wysunięto je również na Soborze Watykańskim I, ale dopiero *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917 r. wprowadził zmiany postanawiające, że w linii prostej małżeństwo między krewnymi jest nieważne *in infinitum*, a w linii bocznej do trzeciego stopnia włącznie⁵²

V. ZMIANY W KODEKSIE PRAWA KANONICZNEGO BENEDYKTA XV

Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez Benedykta XV bulłą *Providentissima Mater Ecclesia* z dnia 27 maja 1917 r. stanowił, iż pokrewieństwo w linii prostej czyni małżeństwo nieważnym między wszystkimi wstępnymi i zstępnymi stopniami, tak prawnymi, jak i naturalnymi. W linii bocznej zaś, aż do trzeciego stopnia włącznie, tak jednak, że przeszkoda uwielokrotnia się tylko tyle razy, ile uwielokrotnia się wspólny pień. Przeszkoda pokrewieństwa ze względu na skutki prawne jest przeszkodą zrywającą i sprawia, że małżeństwo zawarte z tą przeszkodą jest nieważne. Należy do przeszkody wyższego stopnia, oprócz pokrewieństwa trzeciego stopnia w linii bocznej, które jest niższego rzędu⁵³

Kodeks pio-benedyktyński nigdy nie zezwalał na małżeństwo, jeśli istniało uzasadnione podejrzenie o pokrewieństwo w jakimkolwiek stopniu w linii prostej albo w pierwszym stopniu linii bocznej⁵⁴

⁴⁹ Por. B. Sikorki, *Kanoniczna przeszkoda pokrewieństwa...*, dz. cyt., s. 175.

⁵⁰ Por. F. Wernz – P. Vidal, *Ius canonicum*, t. V: *Ius matrimoniale*, Roma 1928, s. 411.

⁵¹ Por. *Brevarium Fidei* VII, 598, 599.

⁵² Por. KPK 1917, kan. 1076.

⁵³ Por. KPK 1917, kan. 1036, 1042.

⁵⁴ Por. KPK 1917, kan. 1076: § 1 *In linea recta consanguinitas matrimonium irritum est inter omnes ascendentes et descendentes tum legitimos tum naturales.* § 2 *In linea collateralis*

W stosunku do poprzednich przepisów wprowadził zmiany postanawiające, że małżeństwo w linii prostej jest nieważne *in infinitum*, a w linii bocznej ograniczając przeszkodę do trzeciego stopnia.

Kanon 96 omawianego *Kodeksu Prawa Kanonicznego* ustala zasadę, że pokrewieństwo oblicza się przez linie i stopnie. W linii prostej jest tyle stopni, ile pokoleń, czyli osób, po odliczeniu przodka. W linii bocznej, jeżeli obydwie szeregi są równe, to tyle jest stopni, ile pokoleń w jednym szeregu; jeżeli szeregi są nierówne, to tyle liczy się stopni, ile osób występuje w szeregu dłuższym⁵⁵

W szeregu nierównym jest tyle stopni pokrewieństwa, ile jest źródeł w dłuższym szeregu, np. córka jednego brata jest spokrewniona z drugim bratem w drugim stopniu nierównym; córka jednego wnuka jest spokrewniona z drugim wnukiem w trzecim stopniu nierównym. W praktyce stosowanej przez Kurię Rzymską wymagane było, celem uzyskania skutków prawnych, żeby wskazywać stopień w szeregu krótszym, np. wuj i siostrzenica (córka siostry) są krewnymi stopnia drugiego z pierwszym w linii bocznej lub, że są krewnymi w stopniu mieszanym, drugi z pierwszym, w przeciwieństwie do brata i siostry, krewnych w pierwszym stopniu zwykłym albo równym⁵⁶

Według prawa świeckiego i Kościoła Wschodniego w linii bocznej stopnie liczy się według urodzeń, zaczynając od jednego z krewnych, aż do wspólnego rodzica wyłącznie i od tego, aż do drugiego z krewnych⁵⁷

Nie każde pokrewieństwo stanowiło przeszkodę zrywającą. *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917 r. wprowadził ograniczenia w linii bocznej w stosunku do stopni i uwielokrotniania się. Zakres przeszkody był różny w zależności od linii pokrewieństwa.

W linii prostej nieważne jest małżeństwo ze wszystkimi wstępnymi i zstępnymi, tak prawnymi, jak naturalnymi⁵⁸ Nikt nie jest zdolny prawnie, do zawarcia małżeństwa w pokrewieństwie w linii prostej, powstałym ze stosunków małżeńskich i pozamałżeńskich.

W linii bocznej przeszkoda została ograniczona do trzeciego stopnia wyłącznie⁵⁹ Przeszkoda pokrewieństwa trzeciego stopnia w linii bocznej była niższego rzędu⁶⁰

irritum est usque ad tertium gradum inclusive, ita tamen ut matrimonii impedimentum toties tantum multiplicetur quoties communis stipes multiplicatur. § 3 Numquam matrimonium permittatur, si quod subsit dubium num partes sint consanguineae in aliquo gradu lineae rectae aut in primo gradu lineae collateralis.

⁵⁵ Por. KPK 1917, kan. 96 § 1.

⁵⁶ Por. *Fontes VII*, nr 4890, *Instrukcja Kongregacji Rozkrzewiania Wiary z 9 maja 1877 roku: Gradus consanguinitatis, vel affinitatis aut honestatis ex matrimonio rato, et an sit simplex, vel miętus, non tantum remotior sed etiam propinquior, uti et linea, an sit recta aut transversa; item an oratores sint coniuncti ex duplici vinculo consanguinitatis, tam ex parte partis, quam ex parte matris.*

⁵⁷ Por. Dz. U. nr 6, poz. 52, art. 1 § 1-2; Prawo rodzinne z dnia 22 stycznia 1946 roku.

⁵⁸ Por. KPK 1917, kan. 1076 § 1.

⁵⁹ Por. F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. II, Opole 1958, s. 239: „Nie mogą ważne zawrzeć małżeństwa ze sobą brat i siostra (I stopień po-

W linii bocznej może istnieć pokrewieństwo wielokrotne. Przeszkoda uwielokrotniała się tylko wtedy, gdy pokrewieństwo stawało się wielokrotnie z racji powtarzania się wspólnego pnia w obrębie trzech uniemożliwiających małżeństwo stopni⁶¹

To wielokrotne pokrewieństwo, które stanowiło przeszkodę, mogło pochodzić z trzech przyczyn:

- 1) gdy ktoś ze wstępnych miał potomstwo w pożyciu małżeńskim lub poza małżeńskim z osobą już spokrewnioną;
- 2) gdy więcej osób ze sobą spokrewnionych pobierało się z większą ilością osób, również ze sobą spokrewnionych i z małżeństw tych było potomstwo, np. dwaj bracia żenią się z dwiema siostrami;
- 3) gdy ktoś miał potomstwo z wieloma osobami ze sobą spokrewnionymi, np. żeni się kolejno i ma dzieci z dwiema lub więcej siostrami.

Wszystkie te trzy sposoby zaciągania podwójnego pokrewieństwa, a co za tym idzie podwójnej przeszkody, mogły łączyć się i występować wspólnie, wtedy pokrewieństwo uwielokrotniało się jeszcze więcej⁶² W każdym bowiem wypadku obowiązywał taki sam zakres przeszkody, z tym, że jeśli przeszkoda się pokrywała przez uwielokrotnienie pokrewieństwa, siła wartościowa tej przeszkody wzrastała. Przy udzielaniu dyspensy nie można było tego przeoczyć⁶³

Przeszkoda i pokrewieństwo mogą się zrodzić ze związków nie tylko małżeńskich, ale i ze stosunków pozamałżeńskich⁶⁴

Zgodnie z postanowieniem Stolicy Apostolskiej nie można pozwolić na zawarcie małżeństwa, jeśli narzeczony miał przed narodzeniem się narzeczonej stosunek płciowy z jej matką, gdyż zachodzi obawa, że narzeczony może być ojcem narzeczonej⁶⁵

Nie można także pozwolić na małżeństwo, jeżeli mężczyzna miał stosunki płciowe z dwiema kobietami, a ich dzieci chcą zawrzeć związek małżeński. Zachodzi wówczas podejrzenie o pokrewieństwo w pierwszym stopniu linii bocznej. Jeżeli wątpliwość powstała po ślubie, małżeństwo należy

krewnieństwa w linii bocznej); brat stryjeczny z siostrą stryjeczną lub brat cioteczny z siostrą cioteczną (II stopień); syn z siostrą ojca lub matki; wnuk z siostrą dziadka lub babki (III stopień dotyczący pierwszego); wnuk z córką stryja lub ciotki (III stopień dotyczący drugiego); dzieci sióstr lub braci (III stopień).

⁶⁰ Por. KPK 1917, kan. 1076 § 1, 2; 1042 § 2, nr 1.

⁶¹ Por. KPK 1917, kan. 1076 § 2.

⁶² Por. E. Eichmann, *Lehrbuch des Kirchenrechts auf Grund des „Codex Iuris Canonici“*, t. I, Paderborn 1934, s. 488.

⁶³ Por. M. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie okresu posoborowego*, dz. cyt., s. 209.

⁶⁴ Por. S. Biskupski, *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*, dz. cyt., s. 238.

⁶⁵ Por. AAS 10 (1918) 346. Wyjaśnienie Komisji Interpretacji z 2 czerwca 1918 roku: *Quid si copula illicita et occulta praecesserit nativitate nubendae, de qua dubitari possit an sit filia vel soror alterius partis? Resp.: Provisum per can. 1076 §3.*

uważać tak długo za ważne, dopóki nie zostanie udowodnione, że przeszkoda naprawdę istnieje⁶⁶

Przeszkoda pokrewieństwa ustaje przez dyspensę. Kościół udziela dyspensy, o ile nie wchodzi w grę prawo Boże i jeśli są ważne przyczyny. Przykładowy katalog przyczyn kanonicznych wystarczających do uzyskania dyspensy od przeszkody małżeńskiej, sporządziła Kongregacja Rozkrzewiania Wiary w Instrukcji z dnia 9 maja 1877 r. Przyczynami takimi są: tzw. ciasnota miejsca, wyższy wiek kobiety, brak posagu albo jego niedostateczna wielkość, zażegnanie istniejących lub grożących sporów o spadek, ubóstwo wdowy obciążonej licznym potomstwem, dobro pokoju, zbytnia i podejrzliwa poufalskość, a także zamieszkanie pod jednym dachem, ciąża i wynikająca stąd konieczność legitymacji potomstwa, stosunki płciowe bez zajścia w ciążę, gdyby były rozgłoszone lub zachodziłaby obawa, że będą rozgłoszone, potrzeba ratowania dobrego imienia kobiety, potrzeba uważnienia małżeństwa zawartego nieważnie, niebezpieczeństwo zawarcia małżeństwa mieszanego lub wobec ministra niekatolickiego, niebezpieczeństwo kazirodczego konkubinatu, obawa, aby narzeczeni nie porzucili na ślubie cywilnym, usunięcie wielkiego zgorzienia, ustanie publicznego konkubinatu, znaczne zasługi dla Kościoła i religii⁶⁷ Nie wyklucza się innych przyczyn, które jako słuszne i rozumne mogą być uznane za wystarczające do udzielenia dyspensy⁶⁸

Stolica Apostolska nigdy nie dyspensuje od przeszkód w linii prostej i od pierwszego stopnia linii bocznej. Aby nie było pod tym względem wątpliwości, kanon 1076 § 3 *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1917 r. wyraźnie stwierdza, że nie dopuszcza się do małżeństwa, jeśliby istniała jakaś wątpliwość, czy strony są spokrewnione w linii prostej albo w pierwszym stopniu linii bocznej⁶⁹

Stolica Apostolska dyspensuje od przeszkody pokrewieństwa wszystkich innych dalszych stopni linii bocznej. Wymaga jednak bardzo ważnych powodów, gdy w razie nierównego szeregu stopni zachodzi drugi z pierwszym. Kongregacja Sakramentów wydała 1 sierpnia 1931 r. Instrukcję, która zmierzała do ograniczenia dyspens od przeszkody stopnia drugiego z pierw-

⁶⁶ Por. KPK 1917, kan. 1014.

⁶⁷ Por. *Fontes* VII, nr 4890.

⁶⁸ Por. *Prośby o dyspensy małżeńskie, wskazania praktyczne*, „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej” 4 (1948) nr 48, s. 135-148: „Stolica Apostolska w formularzach wydanych w 1901 roku podaje inne powody, choć nie wszystkie kanoniczne. Posiadały one mniejszy walor, jednakże mogły wystarczyć przy przeszkodach niższego rzędu. Są to: sierocत्व nupturientki, nieprawie pochodzenie nupturientki, kalectwo, choroba, brak urody lub inne braki, gwałt popełniony przez innego mężczyznę, choroba narzeczonego ubiegającego się o dyspensę, wychowanie licznego potomstwa wdowca, pomoc konieczna do prowadzenia gospodarstwa, gdy wszystko jest przygotowane do wesela, rozgłoszenie zamiaru zawarcia małżeństwa, stosowność zawarcia takiego związku, prawość petentów, hojność dla dobra publicznego, pomoc dla rodziców lub jednego z nich, zapewnienie potrzebnej pomocy w podeszłym wieku”

⁶⁹ Por. *Wyjaśnienie Komisji Interpretacji z dnia 2 czerwca 1918 roku do kanonu 1077, które mówi o powinowactwie, ale dotyczy także pokrewieństwa*, AAS 10 (1918) 346.

szym. W tym celu zaleca duszpasterzom, aby pouczali wiernych o celu przeszkód małżeńskich, a w szczególności o ujemnych skutkach małżeństw zawieranych w bliskim pokrewieństwie. W dokumencie tym, stwierdzono, iż trzeba pamiętać, że kierowanie się zbytnią pobłażliwością względem tego rodzaju petentów i ułatwienie im uzyskania dyspensy, przyczynia się do obniżenia powagi i czystości obyczajów, które winny zachodzić między osobami złączonymi ze sobą tak ścisłym związkiem krwi, a tym samym do osłabienia zdrowia i moralności rodziny chrześcijańskiej. Instrukcja wymaga następnie ważnych przyczyn i polecenia ze strony Ordynariusza⁷⁰ Do prośby o dyspensę od przeszkody pokrewieństwa i powinowactwa konieczne wymagane jest graficzne przedstawienie zachodzącego między nupturiantami pokrewieństwa czy powinowactwa, tzw. drzewo genealogiczne. Schemat ten powinien być dołączony do prośby na osobnym papierze dla wyraźnego i przejrzystego przedstawienia przeszkody⁷¹

Ordynariusz miejsca dyspensuje na mocy indultów otrzymanych od Stolicy Apostolskiej od trzeciego i drugiego stopnia linii bocznej i w ramach kanonów 1043 i 1044⁷² Zgodnie z kanonem 1044 władzę tę posiada, w niebezpieczeństwie śmierci w zakresie zewnętrznym, również proboszcz i kapłan przywołany w konieczności do asystowania przy małżeństwie zgodnie z kanonem 1098 § 2 oraz spowiednik w zakresie sakramentalnym. W przypadkach koniecznych, jeżeli pokrewieństwo jest tajne, tzn. z nieprawego łoża, może dyspensować proboszcz, inny kapłan i spowiednik na mocy kanonu 1045 § 3.

Na podstawie *Motu proprio de Episcoporum muneribus* ordynariusze dyspensują od trzeciego i drugiego stopnia linii bocznej oraz w ramach kanonów 1043-1045. Zgodnie z kanonem 1044 i 1045 § 3 władzę taką posiada proboszcz, kapłan oraz spowiednik. Przeszkodę drugiego stopnia dotyczącego pierwszego dyspensuje Stolica Apostolska⁷³

⁷⁰ Instrukcja Kongregacji Sakramentów z dnia 1 sierpnia 1931 roku, AAS 23 (1931) 413-415.

⁷¹ Por. Instrukcja Kongregacji Sakramentów z dnia 14 czerwca 1941 roku, AAS 33 (1941) 297.

⁷² Indulty ogólne były udzielane ordynariuszom danego kraju, zazwyczaj na pięć lat, z okazji wizyty *ad limina* i nazywały się *facultates quinquennales* albo *quinquennialia*. Indulty specjalne przewidywały władzę dyspensowania od poszczególnych przeszkód albo na pewną ich część. Udzielano ich poszczególnym ordynariuszom, a nawet proboszczom i spowiednikom. Kongregacja Sakramentów udzielała władzy dyspensowania od przeszkód niższego rzędu. W wypadkach pilnych, w niebezpieczeństwie śmierci udzielała władzy dyspensowania od pokrewieństwa trzeciego i drugiego stopnia z pierwszym, od pokrewieństwa stopnia drugiego (zawsze linii bocznej, od powinowactwa pierwszego stopnia z drugim linii bocznej, od przyzwoitości publicznej pierwszego stopnia).

⁷³ Por. M. Żurowski, *Dyspensowanie od prawa powszechnego w świetle „Motu proprio de Episcoporum muneribus”*, „Prawo Kanoniczne” 10 (1967), nr 3-4, s. 74; E. Szafrowski, *Uprawnienia biskupów w sprawach małżeńskich w świetle Motu proprio: „Pastorale munus” i „De Episcoporum muneribus” oraz Instrukcji „Matrimonii Sacramentum”*, „Prawo Kanoniczne” 10 (1967), nr 3-4, s. 258. Szafrowski zaznacza, że uprawnienia pięcioletnie przyznają biskupom nieco szerszą władzę w odniesieniu do dyspensowania od przeszkody pokrewieństwa. Mianowicie mogą oni dyspensować w drugim stopniu linii bocznej

Przeszkoda pokrewieństwa z prawa naturalnego wiązała zarówno ochrzczonych, jak i nieochrzczonych. Dlatego małżeństwa nieochrzczonych zawarte między spokrewnionymi w drugim lub trzecim stopniu linii bocznej są ważne, chyba że takie pokrewieństwo jest przeszkodą zrywającą z prawa cywilnego⁷⁴

Nieochrzczeni mogli podlegać prawu o przeszkodzie pokrewieństwa wprost lub ubocznie. Wprost wiązała ich przeszkoda w linii prostej pierwszego stopnia, gdyby zawarli małżeństwo z taką przeszkodą, małżeństwo byłoby nieważne. Po przyjęciu chrztu musieli się rozejść, bo prawo Boże obowiązuje wszystkich. W dalszych stopniach linii prostej i w pierwszym stopniu w linii bocznej ważność małżeństwa jest wątpliwa. Po przyjęciu chrztu małżonkowie zasadniczo nie musieli się rozchodzić⁷⁵ W dalszym stopniu linii bocznej przeszkoda pokrewieństwa, jako pochodząca bez wątpienia z prawa kościelnego, nie obowiązywała pogan. Po przyjęciu chrztu przez nich, ich małżeństwo pozostawało w swej mocy. Ubocznie przeszkoda pokrewieństwa mogła obowiązywać nieochrzczonych, gdy wstępowali oni w związki małżeńskie z katolikami. Wymagało się wtedy do ważności małżeństwa nie tylko dyspensy od przeszkody pokrewieństwa, ale i od przeszkody różnej wiary⁷⁶

W przeciwieństwie do prawa dawnego, Kościół w Kodeksie piobenedyktyńskim nie przewidział żadnej specjalnej kary za złamanie prawa o przeszkodzie pokrewieństwa. Karze podlegali ci, co obcowali ze sobą cielesnie, będąc wobec siebie w stopniu pokrewieństwa, który stanowił przeszkodę do zawarcia małżeństwa. Obcowanie cielesne z krewnymi stanowiło przestępstwo kazirodztwa i pociągało za sobą *ipso facto* infamię, ci zaś, co popełnili to przestępstwo, mogli być odpowiednio do ciężkości winy ukarani przez ordynariusza⁷⁷

nawet wtedy, gdy łączy się z pierwszym, byleby nie powstało z tego żadne zgorszenie lub zdziwienie. Praktycznie może to mieć zastosowanie przede wszystkim w czasie wizytacji kanonicznej oraz z racji misji świętych.

⁷⁴ Por. F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne*, dz. cyt., s. 243.

⁷⁵ Świadczy o tym odpowiedź Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, udzielona w związku z wątpliwością wysuniętą przez Prefekta Apostolskiego w Araucanii w analogicznym wypadku, która brzmiała: *In Congregatione Generali [...] Emi ac Rmi DD Cardinale, in rebus fidei et morum Generale Inquisitores, decreverunt: non esse inquietandos*. Odpowiedź przytaczam za: S. Biskupski, *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*, dz. cyt., s. 240.

⁷⁶ Por. M. Żurowski, *Dyspensowanie od prawa powszechnego...*, dz. cyt., s. 209.

⁷⁷ Por. KPK 1917, kan. 2357.

VI. PRZESZKODA POKREWIEŃSTWA W ŚWIETLE NAUKI SOBORU WATYKAŃSKIEGO II ORAZ W DOKUMENTACH POPRZEDZAJĄCYCH KODEKS PRAWA KANONICZNEGO Z 1983 R.

Na rozwój kościelnego prawa małżeńskiego przełomowo wpłynął Sobór Watykański II. Istotny kierunek dla kodyfikacji prawa małżeńskiego wyznaczyła doktryna soborowa zawarta szczególnie w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. W dokumencie tym zostały poruszone następujące zagadnienia dotyczące małżeństwa i rodziny chrześcijańskiej: małżeństwo i rodzina w świecie dzisiejszym, świętość małżeństwa i rodziny, miłość małżeńska, płodność małżeńska, uzgodnienie miłości małżeńskiej z poszanowaniem życia ludzkiego, obowiązek większej troski o zrozumienie małżeństwa i rodziny.

Wzmianki o małżeństwie i rodzinie znalazły się także w innych dokumentach Soboru Watykańskiego II, które wprost czy pośrednio przyczyniły się do modyfikacji niektórych sformułowań prawnych w posoborowych dokumentach wykonawczych⁷⁸

Postulaty dotyczące odnowy liturgii sakramentu małżeństwa zostały wyrażone w Konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*⁷⁹ W Dekrecie o katolickich Kościołach wschodnich *Orientalium Ecclesiarum* postanowiono, że forma kanoniczna przy zawieraniu małżeństwa mieszanego obowiązuje tylko do godziwości, do ważności wystarcza tylko obecność kapłana⁸⁰

Papieska Komisja ds. Rewizji *Kodeksu Prawa Kanonicznego* w swoich dwóch sekcjach *De sacramentis* i *De matriomonio* przygotowała gruntowną rewizję kanonów prawa kodeksowego. Sekcja konsultorów *De matrimonio* badała poszczególne instytucje i normy z zakresu prawa małżeńskiego zawarte w *Kodeksie*, poddając je gruntownej analizie i konfrontacji z zasadami przyjętymi w uchwałach Soboru Watykańskiego II. Celem tych prac była całkowita przebudowa prawa małżeńskiego. Wyniki pierwszego etapu tych prac badawczych, na którym przeprowadzono analizy i dyskusje, zostały opublikowane w czasopiśmie „*Communicationes*” w latach 1971 i 1973⁸¹

⁷⁸ Por. *Konstytucja dogmatyczna o Kościele* „*Lumen gentium*”, nr 11, 29, 41, AAS 57 (1965) 5; *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele* „*Christus Dominus*”, nr 12, AAS 58 (1966) 673; *Dekret o formacji kapłańskiej* „*Optatam totius*”, nr 10, AAS 58 (1966) 713; *Dekret o apostołstwie świeckich* „*Apostolicam actuositatem*”, nr 9, 11, 30, AAS 58 (1966) 837; *Dekret o działalności misyjnej Kościoła* „*Ad gentes divinitus*”, nr 19, 39, AAS 58 (1966) 947; *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim* „*Gravissimum educationis*”, nr 3, 6, 8, 30, AAS 58 (1966) 728; *Deklaracja o wolności religijnej* „*Dignitatis humane*”, nr 5, AAS 58 (1966) 929; *Dekret o ekumenizmie* „*Unitas redintegratio*”, AAS 57 (1965) 90.

⁷⁹ Por. *Konstytucja o liturgii świętej* „*Sacrosanctum Concilium*”, nr 77-78.

⁸⁰ Por. *Dekret o katolickich Kościołach Wschodnich* „*Orientalium Ecclesiarum*”, nr 18.

⁸¹ Por. *Projekt kanonów o małżeństwie* „*De matrimonio*”, Posoborowe Prawodawstwo Kościoła, t. VI, z. 3, nr 12217-12347.

W międzyczasie sekcja konsultorów *De sacramentis* również zakończyła swoje prace badawcze. Komisja przystąpiła do redagowania schematu nowych norm prawnych. Owocem przeprowadzonych badań jest schemat nowego prawa w dziedzinie sakramentów: *Schema Documenti Pontifici quo disciplina canonica de sacramentis recognoscitur*, który ukazał się 2 lutego 1975 r.⁸² Schemat zawierał 361 kanonów i obejmował wszystkie sakramenty. Prawo małżeńskie zawarte w nim było w kanonach 242-361. W dziale prawa małżeńskiego przyjęto w schemacie bez zmian systematykę kodeksową. Ilość kanonów uległa zmniejszeniu ze 132 do 120⁸³

W dziale przeszkód małżeńskich schemat obejmował bez zmian z prawa kodeksowego podział na trzy części: przeszkody w ogólności, przeszkody wzbraniające i przeszkody zrywające. W kanonie 1036 ustalono podział przeszkód małżeńskich na wzbraniające i zrywające. Nie przewidziano przy tym merytorycznych zmian, z tym że na oznaczenie przeszkody wzbraniającej użyto nazwy *impedimentum prohibens* zamiast *impedimentum impediens*.

Przeszkoda wzbraniająca zawiera w sobie poważny zakaz zawierania małżeństwa, nie czyniąc go jednak nieważnym, jeśli będzie ono zawarte z taką przeszkodą. Natomiast przeszkoda zrywająca zawiera w sobie nie tylko zakaz zawierania małżeństwa, lecz również sprawia, że małżeństwo zawarte w takiej przeszkodzie jest związkiem nieważnym⁸⁴

Całkowicie zreformowano kanon 1040. W ujęciu kodeksowym stanowi on, że poza papieżem nikt nie może uchylić w całości lub części przeszkód małżeńskich i nie może od nich udzielić dyspensy, chyba że uzyskał taką władzę z prawa powszechnego lub z indultu Stolicy Apostolskiej. Podkreślono zasadę kodeksową, że tylko najwyższa władza w Kościele może uchylić w całości lub częściowo przeszkody z prawa kościelnego, a jednocześnie dodaje się zastrzeżenie, że utrzymuje się w mocy uprawnienia Konferencji Biskupów co do uchylania w całości lub części przeszkód, które przez nią zostały wprowadzone w prawie partykularnym⁸⁵

Gruntownie przerobiona została druga część kanonu 1040 dotycząca władzy dyspensowania od przeszkód, zgodnie z ustaleniami zawartymi w *De Episcoporum muneribus* z dnia 15 czerwca 1966 r. Zgodnie z tym schematem, ordynariusz miejsca może udzielić dyspensy własnym poddanym, gdziekolwiek oni przebywają, oraz wszystkim, którzy przebywają na jego terenie, od wszystkich przeszkód z prawa kościelnego z wyjątkiem tych, które są zarezerwowane Stolicy Apostolskiej⁸⁶ W kanonie tym mamy

⁸² Por. J. Rybczyk, *Projekt reformy prawa małżeńskiego*, cz. I – kanony 1012-1034, „Prawo Kanoniczne” 20 (1977), nr 1-2, s. 202.

⁸³ Por. W. Rymarz, *Odnowa Kodeksu prawa kanonicznego w świetle wypowiedzi kanonistów*, „Prawo Kanoniczne” 10 (1967), nr 1-2, s. 45-47.

⁸⁴ Por. J. Rybczyk, *Projekt reformy prawa małżeńskiego*, cz. II – kanony 1035-1080, „Prawo Kanoniczne” 20 (1977), nr 3-4, s. 149-165.

⁸⁵ Por. *Schema Iuris recogniti „De matrimonio”*, Posoborowe Prawodawstwo Kościoła, t. VII, z. 2, kan. 264.

⁸⁶ Por. tamże, kan. 266 § 1.

dokładnie wyliczone przeszkody zarezerwowane najwyższej władzy kościelnej, wśród których znajduje się przeszkoda pokrewieństwa w linii bocznej w trzecim stopniu według komutacji rzymskiej z zastrzeżeniem, aby nie udzielać dyspensy od tej przeszkody w linii prostej oraz przeszkoda powinowactwa w linii prostej⁸⁷

Kanon 1042, który dzielił przeszkody zrywające na przeszkody wyższego i niższego rzędu uległ w schemacie całkowitemu uchyleniu. Do przeszkód niższego rzędu, które w nowym prawodawstwie całkowicie wypadły, prawo kodeksowe zaliczało powinowactwo w drugim stopniu linii bocznej, pokrewieństwo w trzecim stopniu linii bocznej, przyzwoitość publiczną w drugim stopniu, pokrewieństwo duchowe⁸⁸

VII. NOWELIZACJA W *KODEKSIE* JANA PAWŁA II

Posoborowa kodyfikacja prawa kanonicznego rozpoczęta już w roku 1963 przez Jana XXIII, kontynuowana przez Pawła VI, Jana Pawła I i Jana Pawła II, trwająca dwadzieścia lat, zmierzała do gruntownej rewizji norm *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1917 r. Rezultatem tych prac kodyfikacyjnych Papieskiej Komisji do spraw Rewizji *Kodeksu Prawa Kanonicznego* stał się nowy kodeks obowiązujący w Kościele łacińskim. W dokumencie tym zastosowano inny układ norm prawnych. Prawo małżeńskie znalazło się w księdze IV, omawiającej kościelną funkcję uświęcania, dokładnie w tytule VII obejmującym kanony od 1055 do 1165. Odnowione prawo małżeńskie uzyskało przede wszystkim wymiar bardziej duchowy.

Odnosnie do przeszkód małżeńskich nowy *Kodeks Prawa Kanonicznego* zniósł przeszkody wzbraniające, przez co uchylił podział na przeszkody zrywające i wzbraniające. Odtąd wszystkie przeszkody mają charakter zrywający, powodując nieważność umowy małżeńskiej. Zniesiono również przeszkody zaliczane do tzw. stopnia niższego.

W nowym *Kodeksie* dokonano znacznych zmian w zakresie przeszkody pokrewieństwa i powinowactwa. Zniesiona została przeszkoda pokrewieństwa duchowego⁸⁹ Katalog kodeksowy obejmuje obecnie dwanaście zrywających przeszkód małżeńskich, a wśród nich: pokrewieństwo w linii prostej oraz do czwartego stopnia w linii bocznej włącznie, powinowactwo w linii prostej, przyzwoitość publiczną, pokrewieństwo ustawowe płynące z adopcji prawnej, zakazujące małżeństwa osobom związanym tymże pokrewieństwem w linii prostej oraz w drugim stopniu linii bocznej⁹⁰

⁸⁷ Por. tamże, kan. 266 § 2.

⁸⁸ Por. *Projekt kanonów o małżeństwie „De matrimonio”*, Posoborowe Prawodawstwo Kościoła, t. VI, z. 3, nr 12217-12347.

⁸⁹ Por. *Kodeks kanonów Kościołów Wschodnich* zachował tę przeszkodę. KKKW, kan. 811: „Małżeństwo czyni nieważnym przeszkoda pokrewieństwa duchowego, która pochodzi z chrztu i zachodzi pomiędzy chrzestnym i osobą ochrzczoneą oraz jej rodzicami”.

⁹⁰ Por. M. Stasiek, *Kodeks Jana Pawła II po pięciu latach od promulgacji*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 35 (1988), z. 5, s. 83-99. Obok praw obowiązującego w całym

W nowym prawodawstwie powrócono do dawnego sposobu liczenia stopni, utrzymanego cały czas w Kościele Wschodnim oraz praktykowanego w prawodawstwie cywilnym. Bez zmian pozostała norma, iż małżeństwo jest nieważne, jeżeli zostało zawarte z przeszkodą pokrewieństwa w linii prostej oraz w linii bocznej do czwartego stopnia włącznie. Nie mają już przeszkody krewni w linii bocznej w stopniu piątym i szóstym według nowego liczenia⁹¹

Zakres przeszkody pokrewieństwa w linii prostej sięga w nieskończoność; nieważne jest małżeństwo między wszystkimi wstępnymi i zstępnymi, bez względu na to, czy pokrewieństwo powstało w wyniku zrodzenia małżeńskiego czy pozamałżeńskiego⁹² W linii bocznej pokrewieństwo stanowi przeszkodę do czwartego stopnia włącznie⁹³

Nowością w stosunku do poprzedniego *Kodeksu* jest to, że przeszkoda pokrewieństwa nie zwielokrotnia się⁹⁴

W doktrynie Kościoła przyjmuje się niemożliwość udzielenia dyspensy od przeszkody pokrewieństwa w linii prostej. Ze względu również na prawdopodobieństwo pochodzenia przeszkody drugiego stopnia linii bocznej (rodzeństwo) z prawa naturalnego, nie dyspensuje od niej nawet Stolica Apostolska⁹⁵ Prawodawca wyraźnie zaznacza, że nie dopuszcza się do małżeństwa, jeśliby istniała jakaś wątpliwość, czy strony są spokrewnione w linii prostej albo w drugim stopniu linii bocznej⁹⁶. Dyspensy udziela się od przeszkody w trzecim stopniu linii bocznej nierównej, jak również w czwartym stopniu, ponieważ są one z prawa kościelnego. W normalnych warunkach dyspensy może udzielić ordynariusz miejsca⁹⁷ Przy dyspensowaniu należy zwrócić uwagę, aby racja była słuszna i odpowiednio ważna, proporcjonalna do przepisu, od którego zainteresowana osoba ma być zwolniona, by istnienie przeszkody nie straciło swojego sensu⁹⁸

Nieochrzczeni związani są wprost jedynie przeszkodą w pierwszym stopniu linii prostej⁹⁹

Na podstawie kanonu 1078 § 1 ordynariusz miejsca może dyspensować od trzeciego i czwartego stopnia linii bocznej, również w ramach kanonów

Kościele, istnieją również prawo partykularne, obowiązujące na terenie objętym władzą ustawodawczą Konferencji Episkopatu lub na terenie diecezji. Źródłem prawa małżeńskiego obowiązującego w Kościele w Polsce jest *Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim* uchwalona w dniu 5 września 1986 roku, zatwierdzona przez Stolicę Apostolską 17 stycznia 1987 roku. Weszła ona w życie z dniem 13 grudnia 1989 roku.

⁹¹ Por. KPK 1983, kan. 1091 § 1, 2.

⁹² Por. KPK 1983, kan. 1091 § 1.

⁹³ Por. KPK 1983, kan. 1091 § 2.

⁹⁴ Por. KPK 1983, kan. 1091 § 3.

⁹⁵ Por. M. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła*, dz. cyt., s. 200.

⁹⁶ Por. KPK 1983, kan. 1091 § 4; *Instrukcja Episkopatu Polski...*, s. 23.

⁹⁷ Por. M. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła*, dz. cyt., s. 200.

⁹⁸ Por. *Fontem* VII, nr 4890; *Instrukcja Kongregacji Sakramentów z dnia 1 sierpnia 1931 roku*, AAS 23 (1931) 413.

⁹⁹ Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Prawo małżeńskie*, t. III, Olsztyn 1984, s. 147.

1079-1080. Zgodnie z kanonem 1079 § 2 władzę tę posiada w niebezpieczeństwie śmierci w zakresie zewnętrznym proboszcz i kapłan delegowany oraz kapłan lub diakon przywołany do uczestnictwa przy zawieraniu małżeństwa w formie nadzwyczajnej¹⁰⁰ Zgodnie z kanonem 1016 § 1 władzę taką posiada również spowiednik w zakresie wewnętrznym sakramentalnym lub pozasakramentalnym.

Przy udzielaniu dyspensy od przeszkody pokrewieństwa trzeciego stopnia linii bocznej szczególną uwagę należy zwrócić na to, aby była racja była ważniejsza niż przy stopniu czwartym. Dużej ostrożności wymaga także postępowanie w wątpliwości, co do tajnego pokrewieństwa naturalnego, gdyby istniało uprzednio niegodziwe współzycie, najczęściej tajne (np. z matką obecną narzeczonej)¹⁰¹

Polski *Kodeks rodzinny i opiekuńczy* za przeszkodę uznaje pokrewieństwo w linii prostej we wszystkich stopniach, a w linii bocznej tylko w stopniu drugim¹⁰²

ZAKOŃCZENIE

Konkludując należy stwierdzić, iż Kościół nie posiada żadnych przepisów co do przeszkody pokrewieństwa wynikających z prawa Bożego pozytywnego. Postanowienia starotestamentalne (Księga Kapłańska) nie obowiązują w obecnym prawodawstwie kościelnym. W Księgach Nowego Testamentu nie ma żadnej wzmianki odnośnie omawianej przeszkody. Kościół na gruncie prawa rzymskiego i żydowskiego stworzył swoje normy odnośnie pokrewieństwa. Podwaliną było nauczanie św. Ambrożego i św. Augustyna.

Jeżeli chodzi o linię prostą, zarówno teologowie, moraliści, jak i prawnicy zgadzają się, że małżeństwo jest nieważne z samego prawa naturalnego. Wszystkie narody wskazują na niestosowność w łączeniu się ludzi w pierwszym stopniu linii prostej. Pomimo tego, że nigdzie w dziejach nie można znaleźć pisanego prawa zabraniającego pod nieważnością tego rodzaju małżeństwo, to powszechna zgoda wszystkich ludzi dowodzi, że prawo takie leży w naturze człowieka¹⁰³

Kościół nie udzielał i nie udziela dyspensy od przeszkody pokrewieństwa w linii prostej także w dalszych stopniach, co podyktowane jest prawdopodobieństwem pochodzenia przeszkody z prawa naturalnego. W linii bocznej zachodzi również prawdopodobieństwo pochodzenia przeszkody z prawa naturalnego, między bratem i siostrą, chociaż nie brak zdań, że przeszkoda ta pochodzi

¹⁰⁰ Por. M. Zaborowski, *Forma nadzwyczajna zawierania małżeństwa*, „Jus Matrimoniale” 2 0 (2009), t. 14, s. 126.

¹⁰¹ Por. E. Szafrowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. IV, Warszawa 1986, s. 82.

¹⁰² Por. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, red. J. Pietrzykowski, Warszawa 1993, s. 120-122.

¹⁰³ Por. św. Augustyn, *O Państwie Bożym*, t. II, przeł. W. Kornatowski, Warszawa 1977, s. 189-191.

z prawa kościelnego¹⁰⁴ Nie ulega wątpliwości, że przeszkoda pokrewieństwa w dalszych stopniach linii bocznej została ustanowiona przez prawo kościelne. Dowodem tego jest fakt, że Kościół w tych wypadkach udziela dyspensy¹⁰⁵

Unormowania prawne odnośnie do przeszkody pokrewieństwa rozwijały się stopniowo. Jak widzimy na podstawie przeprowadzonej analizy, Kościół w starożytności chrześcijańskiej trzymał się pod tym względem zasad Prawa Mojżeszowego i rzymskiego. Pierwsze ślady przeszkód małżeńskich, w tym także pokrewieństwa, znajdujemy na Synodzie Rzymskim z roku 721. Nie było to jednak prawo powszechne, lecz partykularne. Na przestrzeni późniejszych wieków dokonuje się bogata ewolucja w dziedzinie przeszkody pokrewieństwa. Charakteryzuje się ona dwoma zasadniczymi elementami: dążność Kościoła do rozszerzenia przeszkody w ogólności i różnorodności prawa o przeszkodzie pokrewieństwa w zależności od terytorium. Dopiero unormowania *Kodeksu Prawa Kanonicznego* Benedykta XV zniosły i ograniczyły cały szereg przeszkód.

THE IMPEDIMENT OF KINSHIP IN ITS LEGAL AND HISTORICAL DEVELOPMENT

S u m m a r y

The foregoing article presents the evolution of the rules of law concerning the impediment of blood kinship. On the basis of the analysis one can observe that the Church in ancient times followed the rules of Mosaic and Roman Law. The first traces of marriage impediments, included the impediment of blood kinship, can be found in Synod of Rome in 721. It was a particular law, however, not a common one. In the course of the next centuries a great evolution of the blood kinship impediment has taken place. It can be characterized by two basic elements. The first one is the tendency of the Church to broaden the impediment in general. The second one is a variety of laws regulating the impediment depending on a territory. On the basis of the foregoing elaboration one can see that the number of impediments were limited or eliminated only when the Canon Law of Benedict XV was completed.

Keywords:

impediment of kinship, consanguinity, collateral consanguinity, lineal consanguinity, affinity, a relative

¹⁰⁴ Por. P. Gasparri, *Tractatus canonicus de matrimonio*, t. I, Paris 1892, s. 471. Kard. Gasparri zdaje się zbijać argument wysuwany za zakazem z prawa naturalnego na podstawie praktyki stosowanej przez Kongregację Rozkrzewiania Wiary i Święte Oficjum, które nie uznają ważności małżeństw, zawartych przez pogan z przeszkodą pokrewieństwa pierwszego stopnia linii bocznej (mowa o poganach pragnących przyjąć chrzest święty); por. S. Biskupski, *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*, dz. cyt., s. 239.

¹⁰⁵ Por. P. Gajda, *Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Tarnów 2002, s. 120; L. Adamowicz, *Wprowadzenie do prawa o sakramentach świętych*, Lublin 1999, s. 252.